

Noc Podzielona Przez Dwa

Piotr Rubik

Wczoraj ktoś zapytał mnie
Co to znaczy szczęście
Czy to wiatr, czy wille dwie
Czy może zamęcie

Dla mnie wiatr to wiatr
Dla mnie dom to dom
Za to cały świat
Białą bluzką twą
Dla mnie wspólny czas
To drzemiący w nas
Pęk kaczeńcy lub
Taniec twoich bosych stóp

A szczęście, szczęście po trzykroć ma
Po pierwsze noc podzieloną przez dwa
Po drugie szept, który dzieli łązy
Po trzecie wszechświat dzielony przez "My"

Wczoraj ktoś zapytał mnie
Co to znaczy miłość
Czy to sen, co się zjawia w śnie
Czy magiczna siła

Wszystkie świata sny
Tylko snami są
Ale za to ty
Ty ostoją mą
Z nieba pada deszcz
Krople bębnią w drzwi
Ty zaś o tym wiesz
Że to szczęścia płyną łązy

A miłość, miłość po trzykroć ma
Po pierwsze noc podzieloną przez dwa
Po drugie szept, który dzieli łązy
Po trzecie wszechświat dzielony przez "My"

A miłość, miłość po trzykroć ma
Po pierwsze noc podzieloną przez dwa
Po drugie szept, który dzieli łązy
Po trzecie wszechświat dzielony przez "My"